

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 września 2021 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny–Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Hanna Bartkowiak

Sędziowie: Leszek Matuszewski

Dariusz Śliwiński

**1 Protokolant: prot. sąd. Katarzyna Szymanek**

**3przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu J. D.**

po rozpoznaniu w dniach 23 czerwca 2021 r. i 17 września 2021 r.

sprawy **P. K., D. P., K. S. oraz P. U.**

oskarżonych z art. 280 § 1 kk i inne

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego P. K. i jego obrońcę, oskarżonego D. P. i jego obrońcę, obrońcę oskarżonego K. S. oraz oskarżonego P. U.

od wyroku Sądu Rejonowego w Pile

z dnia 28 stycznia 2021 r., sygn. akt II K 742/20

1. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- a) w opisie czynu oskarżonego P. K. przypisanego mu w pkt I przyjmuje, że działał on wspólnie i w porozumieniu z D. P., K. S., P. U. oraz ustalonym nieletnim,
- b) w opisie czynu oskarżonego D. P. przypisanego mu w pkt II przyjmuje, że działał on wspólnie i w porozumieniu z P. K., K. S., P. U. oraz ustalonym nieletnim,
- c) w opisie czynu oskarżonego K. S. przypisanego mu w pkt III przyjmuje, że działał on wspólnie i w porozumieniu z P. K., D. P., P. U. oraz ustalonym nieletnim,
- d) w opisie czynu oskarżonego P. U. przypisanego mu w pkt IV przyjmuje, że działał on wspólnie i w porozumieniu z P. K., D. P., K. S. oraz ustalonym nieletnim,
- e) w pkt I przyjmuje, że zaliczeniu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności wobec oskarżonego P. K. podlega okres jego tymczasowego aresztowania od dnia 21 sierpnia 2020 r. godz. 11:35 do dnia 13 lipca 2021 r. godz. 11:35.

2. W pozostałym zakresie utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.

3. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. D. G. oraz adw. J. G. kwoty po 619,92 zł (w tym VAT) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej obrony udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

4. Zwalnia oskarżonych P. K., D. P., K. S. i P. U. od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i nie wymierza im opłat za II instancję.

<b>UZASADNIENIE</b>		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	IV Ka 455/21
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	4	
1. <b>CZEŚĆ WSTĘPNA</b>		

**o.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji**

Wyrok Sądu Rejonowego w Pile z dnia 28 stycznia 2021 r., sygn. akt II K 742/20

W związku z tym, że pozostali apelujący, tj. obrońca oskarżonego K. S. oraz oskarżony P. U. nie złożyli wniosków o sporządzenie uzasadnienia wyroku, dlatego Sąd odwoławczy ograniczył zakres uzasadnienia do omówienia zarzutów z apelacji i orzeczeń dotyczących oskarżonego P. K. oraz D. P. . Podstawę prawną takiego ograniczenia stanowi art. 423 § 1a kpk w zw. z art. 457 § 2 kpk ( por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 5 czerwca 2019 r., sygn. akt II AKa 122/19, LEX nr 27490409).

**o.11.2. Podmiot wnoszący apelację**

# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

# oskarżyciel posiłkowy

# oskarżyciel prywatny

# obrońca

# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

# inny

**0.11.3. Granice zaskarżenia**

<b>0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
<b>0.11.3.2. Podniesione zarzuty</b>		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia,	

	jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

#### **0.11.4. Wnioski**

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

## **2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy**

### **0.12.1. Ustalenie faktów**

<b>0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione</b>				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
<b>0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione</b>				

Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty

### **0.12.2. Ocena dowodów**

<b>0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu

<b>0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu

<b>. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b>		
Lp.	Zarzut	
3.1.	<p><u>Zarzut podniesiony przez oskarżonego P. K. oraz jego obrońcę:</u></p> <p>Obraza przepisów postępowania, tj. art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 kpk polegająca na:</p> <p>- nieprawidłowym przyjęciu, że P. K. działał wspólnie i w porozumieniu</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>

z pozostałymi współoskarżonymi oraz ustalonym nieletnim, w celu dokonania wobec M. K. przestępstwa rozboju, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym w szczególności nagrania z monitoringu w uzupełnieniu z wyjaśnieniami P. K. i P. U. oraz zeznaniami K. A., A. J., O. C. i K. J., wynika iż oskarżony w trakcie inkryminowanego zdarzenia w rzeczywistości objął zamiarem udział w pobiciu pokrzywdzonego, a nie popełnienia rozboju;

- nieprawidłowym przyjęciu, iż P. K. działał wspólnie i w porozumieniu z pozostałymi współoskarżonymi oraz z ustalonym nieletnim od momentu zainicjowania inkryminowanego zdarzenia, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym w szczególności zapisu monitoringu w uzupełnieniu z wyjaśnieniami P. K. oraz zeznaniami K. A., A. J. i O. C. wynika, iż oskarżony biernie obserwował pierwszą fazę zdarzenia kiedy M. K. został zaatakowany przez K. S., D. P. i K. J. albowiem wówczas siedział na ławce w obecności O. C. i A. J., którym nakazał nie mieszać się do zdarzenia, po czym dopiero po upływie około 2 minut od momentu zaatakowania pokrzywdzonego przez współoskarżonych i ustalonego nieletniego, po opuszczeniu już miejsca zdarzenia przez K. S. i K. A. dołączył się do zdarzenia w celu pobicia pokrzywdzonego;

- nieprawidłowym przyjęciu, że K. S. po zabraniu plecaka pokrzywdzonego, krzyknął do pozostałych współoskarżonych przed opuszczeniem miejsca zdarzenia, iż będzie czekał na nich w piwnicy, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w

tym w szczególności wyjaśnień P. K. i P. U. oraz zeznań K. A., A. J., O. C. i K. J. wynika, iż K. S. bezpośrednio po zabraniu plecaka pokrzywdzonego zaczął się niezwłocznie oddalać z miejsca zdarzenia razem z K. A., wypowiadając jedynie słowa w kierunku K. A. dotyczące jak najszybszego opuszczenia przez nich miejsca zdarzenia;

- nieprawidłowym przyjęciu, że P. K. w piwnicy przejrzał plecak zabrany M. K. i w związku z tym brał udział ze współoskarżonymi w podziale rzeczy zabranych pokrzywdzonemu, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym w szczególności wyjaśnień K. S. wynika, iż P. K. w rzeczywistości wszedł w posiadanie telefonu należącego do pokrzywdzonego w wyniku zakupu go od K. S. za kwotę 50 zł, nie będąc przy tym poinformowanym, iż telefon ten pochodzi z popełnionego przez K. S. na tzw. kwadracie przestępstwa rozboju;

- nieprawidłowym przyjęciu, że pierwsze dwa wyjaśnienia złożone przez K. S. w toku postępowania przygotowawczego, co do udziału P. K. w zarzucanych mu aktem oskarżenia przestępstwach, są w pełni wiarygodne, podczas gdy wyjaśnienia o takiej treści pomawiające P. K. o udział wspólnie i w porozumieniu z pozostałymi współoskarżonymi w przestępstwie rozboju w zbiegu z przestępstwem posługiwania się cudzym dokumentem, zostały złożone przez K. S. wyłącznie w celu zmniejszenia swojej odpowiedzialności karnej za inkryminowane zdarzenie i w związku z tym miały one na celu umożliwienie mu na podstawie art. 60 § 3 kk

skorzystanie z nadzwyczajnego złagodzenia kary jak również co ważne wyjaśnienia te są sprzeczne z trzecimi wyjaśnieniami K. S. złożonymi w toku postępowania przygotowawczego, w których to ostatecznie przyznał on, iż P. K. wszedł w posiadanie telefonu komórkowego należącego do M. K. w wyniku jego zakupu od K. S. za kwotę 50 zł, jak i że w związku z tą transakcją poinformował on P. K., iż sprzedawany przez niego telefon pochodzi w rzeczywistości z popełnionego na pokrzywdzonym przestępstwa rozboju;

- niedaniu w pełni wiary trzecim wyjaśnieniom K. S. złożonym w toku postępowania przygotowawczego, w zakresie, iż po zakończeniu inkryminowanego zdarzenia sprzedał on P. K. telefon komórkowy pokrzywdzonego za kwotę 50 zł oraz że w związku z tą transakcją nie poinformował on P. K. o tym, iż telefon ten pochodzi z popełnionego przez niego na M. K. przestępstwa rozboju;

- nieprzyjęciu, iż czyn K. S. w postaci zaboru plecaka pokrzywdzonego stanowi eksces albowiem P. K. dołączając do zdarzenia objął zamiarem udział jedynie w pobiciu pokrzywdzonego, a nie popełnienia rozboju;

- niedaniu w pełni wiary wyjaśnieniom P. K. w zakresie, w którym wskazywał, iż objął on zamiarem udział jedynie w pobiciu pokrzywdzonego, a nie popełnienie rozboju.

Zwiąże o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny



Sąd Okręgowy po kontrolnym zapoznaniu się z materiałem dowodowym sprawie i prześledzeniu procesu wnioskowania Sądu Rejonowego odnośnie wiarygodności i przydatności poszczególnych dowodów do odtworzenia przebiegu inkryminowanego zdarzenia nie dostrzegł żadnych uchybień, na które wskazywali w swoich środkach odwoławczych apelujący. Przede wszystkim podkreślić trzeba, że Sąd I instancji poddał pod osąd wszystkie zgromadzone dowody, zestawiał je w odpowiedni sposób ze sobą i nadał walor wiarygodności jedynie tym dowodom (bądź ich częściom), które zasługiwały na to w świetle dyrektyw uregulowanych w art. 7 kpk, tj. zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Znamienne jest przy tym, że organ meriti przedstawił w sporządzonym uzasadnieniu odpowiednią i zasługującą na pełną akceptację Sądu odwoławczego argumentację tłumaczącą motywy dokonania takiej właśnie oceny zgromadzonego materiału dowodowego. Omawiana czynność procesowa została więc dokonana poprawnie. Skarżący nie zgadzali się z tak ukształtowaną oceną dowodów albowiem na podstawie niekorzystnych dla oskarżonego P. K. dowodów doszło do wydania wyroku skazującego i przypisania podsądnemu odpowiedzialności karnej za przestępstwo rozboju, a nie jedynie pobicia na szkodę M. K.. Należy zaś przypomnieć, że obowiązek dokonywania oceny wiarygodności materiału dowodowego w oparciu o wszechstronną, zgodną z zasadami logicznego rozumowania, wskazaniemi wiedzy

i doświadczenia życiowego analizę dotyczy nie tylko sądu orzekającego, ale także skarżącego. Przyjęta przez oskarżonego P. K. oraz jego obrońcę metoda prostego zanegowania oceny dowodów, stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie może przynieść oczekiwanych rezultatów albowiem ogranicza się de facto do stwierdzenia, że walorem wiarygodności winny być obdarzone wyłącznie dowody korzystne dla oskarżonego, w tym nade wszystko wyjaśnienia samego oskarżonego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2021 r., sygn. akt IV KK 422/20, opubl. Legalis nr 2532477).

Obaj skarżący poprzez omawiany tu zarzut dążyli przede wszystkim do podważenia wartości dowodowej wyjaśnień współoskarżonego K. S. złożonych w trakcie dwóch pierwszych jego przesłuchań, gdyż był to jeden z najistotniejszych dowodów pozwalających na ustalenie, że P. K. obejmował swoim zamiarem nie tylko pobicie M. K., ale również dokonanie zaboru jego plecaka wraz z zawartością. Działania apelujących nie doprowadziły jednak do oczekiwanego przez nich rezultatu. Sąd Rejonowy w sposób należyty, z zachowaniem reguły z art. 7 kpk ocenił wyjaśnienia K. S. i trafnie przypisał im przymiot wiarygodności w zakresie wskazań zaprezentowanych w trakcie dwóch pierwszych przesłuchań, a jednocześnie odrzucił jako niewiarygodną zmienioną ich część przekazaną w trakcie trzeciego przesłuchania w toku śledztwa. Zwrócić trzeba uwagę na to, że zmiana opisu inkryminowanych wydarzeń miała miejsce na zaawansowanym etapie sprawy, kiedy matki nieletnich O. C. i K. J. prowadziły zintensyfikowane

działania mające na celu skłonienie pokrzywdzonego do odwołania złożonych zeznań połączone z obietnicą wycofania założonej przeciwko pokrzywdzonemu sprawy o pedofilię. Konkubina P. K. razem z matką K. J. wmawiały przy tym każdemu, że M. K. przejawia zainteresowania seksualne nieletnimi oraz, że w jego plecaku znaleziono heroinę. Miało to służyć zbudowaniu bardzo negatywnego obrazu pokrzywdzonego i wywołania nieufności do jego osoby. Jak wynika z materiału dowodowego, wymienione kobiety kontaktowały się także z oskarżonym K. S. podkreślając, że koniecznie ma się przyznać do samodzielnego zaboru plecaka pokrzywdzonego. Warto zaznaczyć, że wskazane elementy (rzekome zachowania o charakterze pedofilskim oraz posiadanie heroiny) pojawiły się na późniejszym etapie postępowania w wyjaśnieniach P. K. oraz K. S., a nie było o nich mowy wcześniej. Nie sposób pominąć też tego, iż ewidentnie oskarżony P. K. jako osoba wielokrotnie karana w przeszłości i skłonna do stosowania agresji miał poważanie wśród swoich kolegów, a pozostałe osoby nie będące z nim w bliższych relacjach po prostu się go bały. Konkubina oskarżonego P. K. była w stanie wykorzystać to i nakłonić K. S. do istotnej zmiany jego wyjaśnień w trakcie ostatniego z jego przesłuchań by w ten sposób znacznie umniejszyć odpowiedzialność karną P. K. obejmującego rzekomo swoim zamiarem wyłącznie pobicie M. K., a nie dokonanie zarzucanego mu udziału w rozboju. Zauważyć jednak trzeba, że wyjaśnienia K. S. złożone w trakcie trzeciego jego przesłuchania zupełnie nie korelowały nawet ze wskazaniami P.

K. Mianowicie K. S. poinformował o sprzedaży P. K. jednego z telefonów zabranych z plecaka pokrzywdzonego za kwotę 50 zł i braku ujawnienia pochodzenia tego telefonu od pobitego M. K.. Z kolei P. K. na zmianę twierdził, że dostał od kogoś telefon zatrzymany w trakcie przeszukania jego mieszkania (jednak nie potrafił sprecyzować od kogo) bądź nie potrafił podać w jaki sposób wszedł w posiadanie telefonu. Nawet w wywiezionej apelacji P. K. niepewnie określał źródło pojawienia się w jego mieszkaniu telefonu należącego do M. K., choć zapewniał, że gdyby chciał ukraść telefon to wyjął by z niego kartę SIM i wyłączył go, a tak nie zrobił bo chciał oddać telefon M. K.. Była to nieudana próba wytłumaczenia się z posiadania telefonu pochodzącego z przestępstwa. Tymczasem wersja zdarzeń podawana przez współoskarżonego K. S. w czasie dwóch jego pierwszych przesłuchań znajdowała potwierdzenie w pozostałym, ocenionym jako wiarygodny materiale dowodowym, czyniąc to pomówienie wiarygodnym dowodem na sprawstwo pozostałych uczestników pobicia w przestępstwie rozboju. Należy zatem wskazać na umowę z lombardu zawartą przez D. P. na przedmioty które utracił pokrzywdzony w dniu 20 sierpnia 2020 r., zeznania D. W., wyjaśnienia P. U. co do otrzymania piwa oraz określone fragmenty zeznań nieletnich K. J. i O. C., które to dowody współgrały z wyjaśnieniami K. S. przyjętymi przez Sąd I instancji za podstawę wyrokowania. Na szczególne podkreślenie zasługuje tu wskazanie nieletniego O. C., że oskarżeni (w tym P. dop. SO - K.) poszli do K. S. do piwnicy oraz treść rozmów telefonicznych

pomiędzy K. S. a I. H. i M. C. (poprzednie nazwisko J.) na temat majątkowego charakteru dokonanego przestępstwa, bytności P. K. w piwnicy K. S. i podziału łupów. W związku z powyższym racjonalne i słuszne było przypisanie przymiotu wiarygodności przez ten Sąd wyjaśnieniom K. S., korelującym z pozostałym zgromadzonym materiałem dowodowym, z jednoczesnym odrzuceniem jako niezaskługujących na uwzględnienie w świetle dyrektyw oceny dowodowej z art. 7 kpk tych zmienionych wskazań tego oskarżonego, jakie przedstawił on w trzecim, ostatnim swoim przesłuchaniu. Dostrzec jeszcze należało, iż K. S. mimo istotnej zmiany swoich wyjaśnień w trakcie tego trzeciego przesłuchania ponownie podał, że odchodząc z miejsca zdarzenia krzyknął do wszystkich, iż „bierze plecak i idzie”. Apelujący obrońca nie mylił się przy tym, że ta okoliczność nie znajdowała potwierdzenia w relacjach pozostałych uczestników i obserwatorów inkryminowanego zdarzenia, w szczególności K. A., A. J., K. J., P. U. i O. C.. Nie powodowało to jednak konieczności odmówienia wiarygodności wyjaśnieniom K. S.co do zakomunikowania swoim kolegom o zaborze plecaka bitego M. K.. Nie sposób również pominąć, że wydarzenia z dnia 20 sierpnia 2020 r. miały dynamiczny przebieg i poza sprawcami, nie każda z osób je obserwujących mogła usłyszeć komunikat K. S.. Nadto, należało tu uwzględnić specyficzny układ personalny, o którym była mowa powyżej, który mógł powodować, że osoby te z obawy przed oskarżonym P. K. nie chciały ujawnić wszystkich istotnych okoliczności. Stwierdzenie

to ma duże znaczenie biorąc pod uwagę, że część świadków to osoby nieletnie, bardziej podatne na wpływ lokalnego środowiska, a O. C. jest pasierbem P. K.. W takich okolicznościach wytłumaczalne było zaprzeczanie przez K. A., A. J., K. J., P. U. i O. C. by K. S. informował pozostałych atakujących pokrzywdzonego M. K. o zaborze plecaka do swojej piwnicy. Powyższe rozważania były koniecznym uzupełnieniem wywodów Sądu Rejonowego, który w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia nie omówił rozbieżności pomiędzy wyjaśnieniami K. S. a zeznaniami i wyjaśnieniami wymienionych powyżej osób co do tego istotnego elementu inkryminowanego zdarzenia, zwłaszcza wobec zarzutu zgłoszonego w apelacjach obronnych P. K., D. P. oraz własnym środkiem odwoławczym P. K.. Brak ten został uzupełniony przez Sąd Okręgowy i ostatecznie nie wpływał on negatywnie na prawidłowość dokonanej przez organ meriti oceny dowodów.

Nadto, Sąd odwoławczy krytycznie odniósł się do argumentacji obrońcy P. K. podważającej wartość dowodową wyjaśnień K. S. z tego powodu, że pomógł on pozostałym oskarżonym w celu skorzystania z nadzwyczajnego złagodzenia kary przewidzianego w art. 60 § 3 kk. Po pierwsze, wobec podsądnego K. S. w zaskarżonym orzeczeniu nie zostało zastosowane takie korzystne rozwiązanie wskazane w apelacji. Po drugie, obrońca P. K. nie zwrócił uwagi, iż K. S. składając wyjaśnienia wcale nie podawał jedynie okoliczności niekorzystnych dla współsprawców, ale opisywał również te elementy inkryminowanego zdarzenia

dotyczące jego udziału w przestępstwie, w tym przede wszystkim zainicjowanie pobicia M. K. i zadanie mu pierwszych uderzeń, a także dokonanie fizycznego zaboru plecaka, z którym udał się do swojej piwnicy, gdzie następnie z pozostałymi oskarżonymi nastąpił podział łupów. K. S. składając wyjaśnienia przedstawił więc inkryminowane zdarzenie takim jakie było, nie umniejszając swojej odpowiedzialności i nie unikając jej. Świadczyło to pozytywnie o jego prawdomówności, a podawane przez niego elementy zdarzenia znajdowały potwierdzenie w pozostałym ocenionym jako wiarygodny materiale dowodowym.

Skarżący w sposób chybiony podważali również stanowisko Sądu Rejonowego co do niewiarygodności wyjaśnień P. K.. Sąd II instancji za Sądem Rejonowym uznał bowiem, że zaprzeczenie przez P. K. aby po pobiciu M. K. udał się do piwnicy K. S. i wziął tam udział w podziale zawartości plecaka pokrzywdzonego nie stanowiło żadnej przeszkody dla przypisania mu odpowiedzialności karnej za przestępstwo z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 275 § 1 kk. Twierdzenia te zmierzały li tylko do uniknięcia surowszej odpowiedzialności karnej, a zamiar P. K. został ustalony w oparciu o inne, uznane za wartościowe dowody. Byłoby wręcz wynaturzeniem sprawiedliwości aby zamiar sprawcy miał zależeć wyłącznie od tego, do czego tenże zechce się przyznać. Podstawę wnioskowania w tej materii powinna w takiej sytuacji stanowić analiza uzewnętrzniionych przejawów zachowania sprawcy, a nie jego werbalne stanowisko ( wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 15 września 2015

r., sygn. akt II AKA 183/15, Lex nr 1820503). Jednocześnie jako niewiarygodne zostały ocenione tłumaczenia P. K. zawarte we wniesionym przez niego środku odwoławczym o początkowym przyznaniu się do winy z uwagi na bicie go przez funkcjonariuszy Policji podejmujących interwencję wobec niego. Oskarżony wcześniej w toku procesu nie podnosił takiej okoliczności, a nadto nie wnosił żadnej skargi na działania policjantów. Co więcej, przy drugim przesłuchaniu, które prowadził prokurator, oskarżony podtrzymując poprzednie swe wyjaśnienia oświadczył, przyznając się do popełnienia zarzucanego mu czynu, że wyjaśnienia na policji składał dobrowolnie (protokół przesłuchania z dnia 22 sierpnia 2020 r., k.72). Za całkowicie gołosłowne należało także uznać te wskazania oskarżonego z apelacji, w których sugerował jakoby podczas policyjnego przesłuchania znajdował się w stanie wyłączającym swobodę wypowiedzi ze względu na złe samopoczucie po spożyciu alkoholu. W konsekwencji jego twierdzenia z apelacji należało ocenić jako nieudaną próbę wytłumaczenia się ze składanych w toku procesu niekorzystnych dla siebie konstatacji. Podobnie organ odwoławczy ustosunkował się do zapewnień oskarżonego o tym, że jedyną osobą jaką znał z osób biorących udział w popełnieniu przestępstwa był K. S.. Nagranie z monitoringu ukazuje wyraźnie, iż wszyscy mężczyźni i młodzież przesiadujący na tzw. kwadracie znali się ze sobą, czuli się swobodnie z swoim towarzystwie, co pomocniczo przemawiało za tym, iż oskarżeni i jeden z nieletnich razem uczestniczyli w popełnieniu przestępstwa dokonanego na szkodę



M. K.. Nie przekonały również organu odwoławczego argumenty oskarżonego P. K., że nie był przymuszony finansowo aby brać udział w rozboju, gdyż generalnie sytuacja materialna sprawcy nie jest żadnym wyznacznikiem w tym zakresie, a dodatkowo jeszcze warto odnotować, że oskarżony nie miał stałego zatrudnienia, podejmował jedynie prace dorywcze, mając na utrzymaniu wieloosobową rodzinę.

Reasumując, nie mogło być mowy o naruszeniu art. 410 kpk gdyż kontrola odwoławcza potwierdziła trafność wnioskowania organu I instancji w zakresie obejmowania zamiarem przez P. K. dokonania rozboju, a nie jedynie pobicia M. K.. Czyniąc wymienione ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy oparł się na całokształcie zgromadzonego materiału dowodowego, ostatecznie bazując na tej jego części jakiej nadał przymiot wiarygodności. P. K., tak jak pozostali współsprawcy zostali poinformowani przez K. S. o dokonaniu zaboru plecaka pokrzywdzonego M. K. i oddaleniu się przez K. S. do piwnicy. Dlatego też po zakończeniu bicia M. K., współoskarżeni (P. K., D. P. oraz P. U.) poszli w umówione miejsce, gdzie oczekiwał na nich K. S. i razem przejrżeli zawartość plecaka, a następnie podzielili się łupami wedle ustalonej hierarchii w lokalnej społeczności. P. K. oprócz piwa (butelki z tym napojem dostał każdy z oskarżonych) otrzymał część pieniędzy oraz jeden z telefonów, który następnie został zatrzymany w jego mieszkaniu podczas zaskakującej dla niego interwencji Policji, a jego pochodzenia nie umiał on jednoznacznie i logicznie wytłumaczyć.

Sąd II instancji w konsekwencji powyższego nie zaakceptował twierdzeń obrony jakoby zabór plecaka dokonany przez K. S. stanowił eksces w akcie pobicia M. K.. Dla lepszego zrozumienia materii współsprawstwa trzeba wyjaśnić, że porozumienie charakteryzujące stronę podmiotową współsprawstwa stanowi konstytutywny element współsprawstwa, wyznaczający subiektywne granice odpowiedzialności karnej. Decydujący dla odpowiedzialności jest zakres porozumienia, które obejmuje całość akcji przestępnej i spaja poszczególnych współdziałających w jedność. Działanie wspólnie i w porozumieniu nie ogranicza się do takich sytuacji, gdy wszystkie elementy i przebieg podjętego działania wynikają z uprzedniego uzgodnienia między współdziałającymi, lecz mieści w sobie również takie działania, których podjęcie dyktuje, czy wymusza dynamiczny rozwój wydarzeń, o ile postawa współdziałającego nie dostarczy podstaw do przyjęcia, iż nie akceptuje on działań niezgodzonych, wykraczających poza zakres wstępnego porozumienia ( wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 13 listopada 2019 r., sygn. akt II AKA 296/19, Lex nr 3188597). Wskazując, jako warunek przyjęcia współsprawstwa, którego istota sprowadza się do wspólnego wykonania czynu zabronionego przez kilku uczestników przestępczego porozumienia i objęcia świadomością realizacji całości określonego czynu w ramach przyjętego podziału ról, decydujące jest to, czy współdziałający dążyli do tego samego celu wspólnymi siłami (

comini auxilio) w ramach wspólnego porozumienia (comuni consilio). Co istotne, decydujące o owym celu i podziale ról porozumienie nie wymaga żadnej szczególnej formy, co oznacza, że może być ono nawet dorozumiane, czyli nastąpić per facta concludentia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 października 2018 r., sygn. akt II AKa 169/18, Lex nr 2622690). Mając na względzie powyższe celne orzecznicze stanowisko nie sposób było traktować działania K. S. polegającego na zabraniu plecaka pokrzywdzonego jako ekscesu. Jak wynika z przyjętych prawidłowo ustaleń faktycznych, oskarżony ten oddalając się z miejsca inkryminowanego zdarzenia do swojej piwnicy z zabranym plecakiem poinformował o tym współsprawców, a następnie skutecznie oczekiwał na nich pod swoim domem. Wszyscy oskarżeni wspólnie dokonali przejrzenia zawartości plecaka i podziału pomiędzy siebie znajdujących się w nim rzeczy, a D. P. pozbył się plecaka wyrzucając też te rzeczy, które nie przedstawiały dla oskarżonych żadnej wymiernej wartości. Klarownym jest więc, że P. K. (jak i pozostali sprawcy) chociaż osobiście nie dokonał zaboru plecaka pokrzywdzonego to wspomniane znamię przestępstwa rozboju objął swoim zamiarem w czasie gdy M. K. był bity i kopany. Oskarżony utożsamiał się i zgadzał na dokonanie owego zaboru przez K. S., o czym świadczy chociażby jego pojawienie się w piwnicy K. S. zaraz po pobiciu oraz udział w dzieleniu rzeczy znalezionych w plecaku. Zachowanie K. S. miałoby charakter ekscesu jedynie w sytuacji gdyby ten zabierając plecak samodzielnie się na to zdecydował i postąpił z rzeczami pokrzywdzonego

wedle swego uznania, jak właściciel. Zgromadzony materiał dowodowy, oceniony w sposób przyjęty przez Sąd I instancji, nie pozwalał jednak na dokonanie tego typu ustaleń faktycznych. Udział P. K. w badaniu zawartości plecaka i podziale łupów był ewidentny, a to stanowiło przeszkodę dla przypisania mu jedynie odpowiedzialności za czyn z art. 158 § 1 kk.

Ostatnim zagadnieniem poruszonym w apelacjach P. K. i jego obrońcy była kwestia rzeczywistego zaangażowania tego podsądnego w pobicie M. K.. W apelacji podkreślano, że w momencie zaatakowania pokrzywdzonego oskarżony siedział na ławce skąd do momentu opuszczenia tzw. kwadratu przez K. S. i K. A. biernie przyglądał się przebiegowi zdarzenia, a także nakazał znajdującym się obok nieletnim (tj. O. C. i A. J.) nie wtrącać się do zaistniałej sytuacji. Nagranie z monitoringu potwierdza, że w początkowym etapie bicia M. K., P. K. siedział na ławce i rozmawiał z nieletnimi. Trwało to jednak bardzo krótko, po czym przesunął on się bliżej miejsca położenia pokrzywdzonego i choć nie zadawał osobiście większości ciosów to swoim zachowaniem pokazywał, że czuwa nad przebiegiem pobicia, dając przyzwolenie kolejnym współsprawcom na uderzanie pokrzywdzonego. Nagranie z monitoringu przeczy też wyraźnie twierdzeniom obronnym aby udział oskarżonego P. K. w pobiciu M. K. był znikomy. Nie można przy tym zapominać o tym, że to właśnie P. K. ma najbardziej rozbudowaną przeszłość kryminalną i w związku z tym największe poważanie w swoim lokalnym środowisku. Okoliczności te dostatecznie

<p>tłumaczą sposób zachowania się P. K. w trakcie inkryminowanego zdarzenia. Jego pozycja pozwalała mu bowiem na nadzorowanie pobicia, bez nadmiernego angażowania fizycznego względem pokrzywdzonego. Było to wystarczające dla stwierdzenia, że P. K. swym zachowaniem wyczerpał wszystkie ustawowe znamiona zarzucanego mu przestępstwa, które zostały zrealizowane wspólnie i w porozumieniu z pozostałymi oskarżonymi i nieletnim K. J..</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Zmiana zaskarżonego wyroku poprzez uznanie, iż zarzucany oskarżonemu aktem oskarżenia czyn stanowi przestępstwo pobicia z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk i za to wymierzenie mu na podstawie tego przepisu kary łagodnego rodzaju albo ewentualnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Brak podstaw do uwzględnienia powyższych wniosków z uwagi na całkowitą bezzasadność omówionego zarzutu. Przeprowadzona przez Sąd I instancji ocena dowodów (w szczególności wyjaśnień K. S. oraz P. K.) była prawidłowa i zgodna z dyrektywami uregulowanymi w art. 7 kpk. Pozwoliła ona na niewątpliwie ustalenie, że P. K. obejmował swoim zamiarem nie tylko pobicie M. K., ale także dokonanie na jego osobie rozboju, a to z kolei umożliwiło przypisanie podsądnemu odpowiedzialności</p>		

<p>karnej z art. 280 § 1 kk oraz z art. 275 § 1 kk. Nie było najmniejszych powodów dla dokonywania ingerencji w treść zaskarżonego orzeczenia poprzez dokonywanie w nim wnioskowanych w apelacji zmian, czy tym bardziej uchylania tego wyroku i przekazywania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.</p>		
Lp.	Zarzut	
3.2.	<p><u>Zarzut podniesiony przez oskarżonego P. K. i jego obrońcę:</u></p> <p>Błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu błędnego poglądu, że zachowanie oskarżonego wyczerpało znamiona zarzucanego mu przestępstwa z art. 280 § 1 kk w zb. z art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 2 kk, podczas gdy prawidłowa ocena całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że czyn oskarżonego stanowi faktycznie przestępstwo pobicia z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, a nie zarzucone mu aktem oskarżenia przestępstwo rozboju w zbiegu z przestępstwem posługiwania się cudzym dokumentem.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
Przed zaprezentowaniem stanowiska organu odwoławczego odnośnie omawianego w tym miejscu zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych konieczne jest wyjaśnienie, że istotna zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych nie może opierać		

się tylko na odmiennej ocenie materiału dowodowego i polegać na forsowaniu poglądu odnośnie do własnej oceny okoliczności sprawy, zamykającego się w gołosłownej tezie, że ze zgromadzonego materiału dowodowego nie można wywieść, iż oskarżony jest winny zarzucanego mu czynu. Takie twierdzenie sprowadza się do samej polemiki z ustaleniami sądu a quo wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia, bez wykazania jakich konkretnie uchybień w zakresie logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego. Nadto, błąd w ustaleniach faktycznych stanowi skutek naruszenia przepisów postępowania, gdyż jeśli sąd przeprowadzi postępowanie, zachowując wszystkie zasady wynikające z przepisów procesowych, to nie powinien poczynić wadliwych ustaleń faktycznych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 25 czerwca 2020 r., sygn. akt II AKa 487/18, opubl. Legalis nr 2438327).

Mając powyższe wskazania na uwadze, kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia nie potwierdziła słuszności stanowiska obrońcy i oskarżonego P. K.co do nieprawidłowości jakich ich zdaniem miał się dopuścić Sąd Rejonowy budując stan faktyczny. Akceptacja całości oceny dowodów dokonanej przez Sąd niższej instancji przyniosła zatem konsekwencję w postaci uznania ustaleń faktycznych Sądu I instancji za prawidłowe, logiczne i obiektywne. Dlatego też by zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych mogły zostać ocenione jako uzasadnione należałoby oczekiwać,

że w całości będą one oparte na dowodach, którym przypisano cechę wiarygodności. Bowiern stan faktyczny danej sprawy zawsze jest ustalany wyłącznie o dowody uznane za wiarygodne. Tymczasem zarzut błędu w ustaleniach faktycznych podniesiony w apelacjach P. K. i jego obrońcy został zbudowany na dowodach, które nie przeszły pozytywnej weryfikacji dowodowej przez Sąd Rejonowy, w szczególności w oparciu o wyjaśnienia oskarżonego P. K. zaprzeczającego by obejmował swoim zamiarem zabór mienia pokrzywdzonego. Skoro wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie zostały ocenione jako niewiarygodne to nie można na ich podstawie wysnuć wniosku o popełnieniu przez P. K. wyłącznie przestępstwa pobicia. W toku przedmiotowego procesu został natomiast zgromadzony godny zaakceptowania materiał dowodowy obciążający tego podsądnego, świadczący o tym, że dopuścił się wszystkich zachowań ujętych w zarzucie aktu oskarżenia.

Wniosek

Zmiana zaskarżonego wyroku poprzez uznanie, iż zarzucany oskarżonemu aktem oskarżenia czyn stanowi przestępstwo pobicia z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk i za to wymierzenie mu na podstawie tego przepisu kary łagodnego rodzaju albo ewentualnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

# zasadny  
# częściowo zasadny  
# niezasadny

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.



<p>Brak podstaw do uwzględnienia powyższych wniosków z uwagi na całkowitą niezasadność omówionego zarzutu. Stan faktyczny badanej sprawy został ustalony prawidłowo i w całości opierał się o dowody obdarzone cechą wiarygodności. Apelujący negując prawidłowość ustaleń faktycznych odwoływali się do dowodów niewiarygodnych i kreowali stan faktyczny, jaki ich zdaniem winien zostać ustalony po to by umniejszyć odpowiedzialność karną P. K. wyłącznie do przestępstwa pobicia z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk. Sąd odwoławczy nie dostrzegł powodów dla dokonywania jakiegokolwiek ingerencji w treść zaskarżonego orzeczenia.</p>		
Lp.	Zarzut	
3.3.	<p><u>Zarzut podniesiony przez obrońcę P. K. oraz w uzasadnieniu apelacji własnej tego oskarżonego:</u></p> <p>Rażąca niewspółmierność kary poprzez orzeczenie wobec oskarżonego kary 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności w rażąco nadmiernej wysokości poprzez niedostateczne uwzględnienie okoliczności niniejszej sprawy, a także właściwości i warunków osobistych oskarżonego, jak również jego postawy zarówno w trakcie inkryminowanego zdarzenia, jak i po popełnieniu przestępstwa, a także w toku postępowania przygotowawczego i sądowego.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		

Sąd Rejonowy orzekając w zakresie wymiaru kary wobec oskarżonego P. K. działającego wspólnie w porozumieniu z czterema innymi osobami, trafnie przyjął, że stopień winy i społecznej szkodliwości tego czynu był bardzo wysoki. Oskarżeni brutalnie zaatakowali pokrzywdzonego M. K. bez żadnego racjonalnego powodu. Takim powodem do użycie agresji z całą pewnością nie był gest pokrzywdzonego (wypięcie pośladków w ubraniu) wobec kilku nastolatków przebywających w godzinach późnowieczornych w okolicy sklepu monopolowego. Następnie zadawali mu oni po kolei wiele ciosów, kontynuując bicie przez około 10 minut, przewracając bezbronno pokrzywdzonego na ziemię za każdym razem kiedy ten próbował się podnieść. W czasie stosowania tej intensywnej przemocy fizycznej nastąpił zabór pozostawionego przez pokrzywdzonego plecaka, a następnie podział należących do niego przedmiotów o niemałej wartości. Wszystko to potwierdza trafność wniosku organu meriti co do stopnia społecznej szkodliwości czynu. Nie mylił się Sąd I instancji stwierdzając znaczny stopień winy P. K.. Choć oczywiście, spośród wszystkich współsprawców jego udział w zadawaniu ciosów był umiarkowany to nie umniejszało to samodzielnie jego winy. Jak ustalono, P. K. jako osoba o bogatej przeszłości kryminalnej oraz mająca posłuch zawiadywał przebiegiem pobicia pokrzywdzonego, dając swoim zachowaniem do zrozumienia pozostałym współsprawcom który z nich ma w danym momencie zadawać ciosy M. K.. Wobec powyższego wkład P. K. w dokonanie

przypisanego mu czynu nie był wcale marginalny, jak zapewniał w apelacji jego obrońca. Oskarżony co prawda nie zainicjował inkryminowanego zdarzenia, gdyż to nie on przyprowadził pokrzywdzonego i nie on pierwszy zadał mu ciosy, ale jego obecność na miejscu była istotna i dawała też pozostałym oskarżonym poczucie, że mogą bezkarnie brutalnie okładać pokrzywdzonego. Nie można również pomijać w rozważaniach odnośnie wymiaru kary tego, iż jedynie P. K. dopuścił się popełnienia przypisanego mu przestępstwa w ramach recydywy z art. 64 § 2 kk (co zaostrzało ustawowe granice kary, przy czym górna granica wynosiła 15 lat pozbawienia wolności). Nadto był on wielokrotnie wcześniej karany za różne rodzajowo przestępstwa i mimo nieodległego opuszczenia zakładu karnego popełnił kolejny czyn zabroniony i to o znacznym stopniu społecznej szkodliwości. Do tego, do pobicia pokrzywdzonego, doszło z udziałem jednego z nieletnich oraz na oczach dwóch innych nieletnich (w tym pasierba oskarżonego), co niewątpliwie miało charakter wysoce demoralizujący. Wszystko to musiało znaleźć odzwierciedlenie w odpowiednio surowym wymiarze kary. Obrońca oskarżonego przeceniał przy tym wyrażenie przez podsądnego skruchy oraz wolę pojednania i zadośćuczynienia pokrzywdzonemu za doznaną krzywdę, którą to okoliczność Sąd Rejonowy również wziął pod uwagę nadając jej odpowiednią wartość i znaczenie. Trzeba przy tym mieć na względzie, że skrucha podsądnego była połowiczna bo dotyczyła wyłącznie aktu pobicia i sprowadzała się jedynie do słownego jej wyrażenia na rozprawie, nie wiązała się z żadnym realnym działaniem ze

strony P. K. w celu zadośćuczynienia poważnej krzywdzie jakiej doznał w wyniku osadzanego przestępstwa pokrzywdzony M. K.. Sam oskarżony w apelacji bagatelizował wręcz całe wydarzenie, wskazując, że przestępstwo nie było aż tak poważne, co świadczy o konieczności długofalowego oddziaływania na postawę tego konkretnego sprawcy. W związku z powyższym nie było podstaw by mówić o rażącej surowości wymierzonej oskarżonemu kary 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Oskarżony podniósł jeszcze w swojej apelacji własnej, że nie wzięto pod uwagę podejmowanych przez niego prób leczenia w ośrodku dla osób uzależnionych, wystawiania przez niego prac plastycznych na licytacje dla chorych dzieci, czy też konieczności wsparcia konkubiny w utrzymanie i wychowanie piątki dzieci. Odnośnie dwóch pierwszych okoliczności, nie wdając się nawet w ich wartościowanie należało podkreślić, że nie zostały sądowi przedstawione żadne dokumenty potwierdzające ich zaistnienie, a więc nie zostały one wykazane. Natomiast brak możliwości pomocy partnerce w wychowaniu i utrzymaniu dzieci jest naturalną konsekwencją konieczności odbycia kary za czyn jakiego dopuścił się P. K. i nie było podstaw by z tego tytułu obniżyć wymiar kary. Oskarżony mógł zastanowić się nad tym w jaki sposób jego konkubina samodzielnie utrzyma piątkę dzieci zanim postanowił zaangażować się w popełnienie przestępstwa, a nie zasłaniać się sytuacją rodzinną by uzyskać łagodniejszą karę. Zdaniem Sądu Okręgowego została też zachowana wewnętrzna sprawiedliwość wyroku, a Sąd Rejonowy w sposób przekonujący swe stanowisko w tym zakresie

zaprezentował w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Bez większego znaczenia jest również to, że na ostatniej rozprawie po zamknięciu przewodu sądowego oskarżyciel publiczny w mowie końcowej zawniósł o wymierzenie P. K. kary 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Organ I instancji nie był w żaden sposób związany wnioskiem prokuratora i nie było przeszkód dla wymierzenia temu oskarżonemu kary pozbawienia wolności w wymiarze wyższym aniżeli zaproponowany przez oskarżyciela publicznego. Zdaniem Sądu odwoławczego, Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stopień winny, społecznej szkodliwości, wszystkie okoliczności łagodzące i obciążające, a następnie trafnie wyważył to wszystko razem i jak najbardziej zasadnie orzekł wobec P. K. karę pozbawienia wolności w wymiarze wyższym niż zaproponowany przez rzecznika oskarżenia publicznego. Brutalne pobicie, wręcz pastwienie się nad bezbronnym M. K., połączone z zaborem jego plecaka w celu majątkowym wymagało odpowiednio surowej reakcji ze strony organów wymiaru sprawiedliwości by kara orzeczona spełniła wszystkie stawiane jej cele zarówno w zakresie prewencji indywidualnej, jak i generalnej. Sąd Rejonowy podołał wszystkim tym obowiązkom i orzekł karę odpowiednią do okoliczności rozpatrywanej sprawy oraz dostosowaną do osoby sprawcy – P. K..

Wniosek

<p>Zmiana zaskarżonego wyroku i wymierzenie oskarżonemu kary 3 lat pozbawienia wolności.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Brak podstaw do uwzględnienia powyższych wniosków z uwagi na całkowitą niezasadność omówionego zarzutu. Kara wymierzona oskarżonemu przez Sąd Rejonowy za przestępstwo z art. 280 § 1 kk w zb. z art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 2 kk nie była, wbrew stanowisku apelujących, niewspółmierna i nie było żadnych powodów by ingerować w jej wymiar, który w sposób odpowiedni uwzględniał wszystkie okoliczności tej sprawy. Warto podkreślić, że kara w wymiarze zaproponowanym przez obrońcę nie spełniłaby celów kary, zwłaszcza w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa wymuszającej na organach wymiaru sprawiedliwości odpowiednio surową reakcję na tak brutalne zachowania jakich dopuścił się P. K., w celu unaocznienia całemu społeczeństwu, że tego typu czyny przestępcze zawsze wiążą się z koniecznością poniesienia dolegliwej, surowej kary.</p>		
<p>Lp.</p>	<p>Zarzut</p>	
<p>3.4.</p>	<p><u>Zarzut podniesiony przez obrońcę oskarżonego D. P.:</u>  Obraza przepisów postępowania, tj. art. 7 kpk polegająca na dowolnej, a także sprzecznej z zasadami logiki i prawidłowego</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>

	<p>rozumowania i doświadczenia życiowego ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w wyniku której doszło do niezasadnego przyjęcia przez Sąd I instancji, że oskarżony D. P. działając wspólnie i w porozumieniu z pozostałymi oskarżonymi oraz ustalonym nieletnim dokonał przestępstwa rozboju na szkodę M. K., a także posłużenia się dokumentem, o którym mowa w art. 275 § 1 kk, co legło u podstaw skazania oskarżonego, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania wskazuje, iż zachowanie oskarżonego nie wyczerpuje znamion rozboju albowiem intencją (zamiarem kierunkowym) oskarżonego nie był zabór mienia pokrzywdzonego i tym samym oskarżony faktycznie nie dopuścił się zaboru mienia w celu jego przywłaszczenia (a w konsekwencji rozboju), co ostatecznie prowadzi do wniosku, iż oskarżony D. P. nie popełnił zarzucanego mu przestępstwa z art. 280 § 1 kk w zb. z art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Sąd Okręgowy w pkt. 3.1. niniejszego uzasadnienia przedstawił swoje stanowisko w zakresie poprawności oceny dowodów w kształcie dokonanej przez Sąd Rejonowy i chociaż wskazany punkt dotyczył zarzutu podniesionego przez oskarżonego P. K. oraz jego obrońcę, to przedstawione tam rozważania w rozstrzygającej i zasadniczej części można odnieść również do zarzutu z apelacji obrońcy oskarżonego D. P.. Nie ma potrzeby</p>		

ponownego przedstawiania w tym miejscu tożsamy argumentów, jak te omówione w pkt 3.1. albowiem wpłynęłoby to negatywnie na czytelność sporządzanego uzasadnienia. Wystarczające będzie ograniczenie się do stwierdzenie, że Sąd Rejonowy w sposób słuszny i zgodny z dyrektywami ustanowionymi w art. 7 kpk ocenił cały zgromadzony materiał dowodowy.

Niepoprawne było stanowisko apelującego, zgodnie z którym materiał dowodowy dostępny w aktach sprawy nie wskazywał na to by oskarżony D. P. dopuścił się przestępstwa rozboju. Wymienione w pkt. 3.1. dowody oraz zabezpieczona w aktach sprawy umowa sprzedaży lombardowej z dnia 21 sierpnia 2020 r. (zaledwie dzień po inkryminowanym czynie) dwóch sztuk padów do konsoli PS4 ewidentnie świadczą o tym, że D. P. oprócz uczestniczenia w pobiciu M. K., brał także aktywny udział w przeglądaniu zawartości plecaka zabranego z miejsca zdarzenia przez K. S. i podziale łupów uzyskanych z rozboju. D. P. oprócz jednego piwa otrzymał dodatkowo dwa pady do konsoli PS4, które następnie postanowił spieniężyć w lokalnym lombardzie. obrońca lansując odmienną wersję zdarzenia odwoływał się z kolei jedynie do wyjaśnień D. P. (który powołując się na stan upojenia alkoholowego bardzo niewiele pamiętał) oraz nagrania z monitoringu twierdząc, że skoro te dowody nie pozwalały na przypisanie podsądnemu odpowiedzialności za rozbój, to można było jedynie stwierdzić popełnienie przez niego przestępstwa pobicia z art. 158 § 1 kk. Taki wybiórczy sposób negowania oceny dowodów i zasadności



przypisania D. P. sprawstwa za czyn z art. 280 § 1 kk w zb. z art. 275 § 1 kk nie mógł doprowadzić do uwzględnienia twierdzeń obrońcy przez organ odwoławczy. Ocena dowodów musi być bowiem dokonywana z uwzględnieniem całego zgromadzonego materiału dowodowego, a nie jedynie jego wybranych części i to powoływanie się wyłącznie na dowody korzystne dla podsądnego, z jednoczesnym pomijaniem dowodów dla niego niekorzystnych świadczących o jego winie i sprawstwie w zakresie zarzucanego mu przestępstwa rozboju.

Konkludując, Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny całego zgromadzonego materiału dowodowego (w tym również bardzo skąpych wyjaśnień D. P.), a nadto opierając się na dowodach ocenionych jako wiarygodne trafnie ustalił stan faktyczny inkryminowanego zdarzenia, w szczególności rzeczywistą rolę jaką odegrał oskarżony w popełnieniu zarzucanego mu przestępstwa rozboju. Przypisanie D. P. odpowiedzialności karnej za czyn z art. 280 § 1 kk w zb. z art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, a nie jedynie za pobicie usankcjonowane w art. 158 § 1 kk było w pełni zasadne i znajdowało podparcie w wiarygodnym materiale dowodowym sprawy. Dlatego też przeciwne stanowisko obrońcy, że oskarżony D. P. nie działał z zamiarem zaboru mienia przy użyciu przemocy nie spotkało się z aprobatą organu odwoławczego.

Wniosek

Zmiana zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego

# zasadny

<p>D. P. od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.</p>	<p># częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Bark podstaw do uwzględnienia powyższych wniosków z uwagi na niezasadność omówionego zarzutu. Sąd I instancji dokonał prawidłowej i zgodnej z dyrektywami z art. 7 kpk oceny dowodów, a następnie w sposób trafny ustalił stan faktyczny badanej sprawy, w szczególności udział D. P. w popełnieniu przestępstwa rozboju na szkodę M. K.. Nadmienić tu trzeba, że wniosek przedstawiony w apelacji obrończej nie był skorelowany z treścią samego zarzutu, w którym nie podważano pobicia pokrzywdzonego z udziałem oskarżonego. Nieuzasadnione było więc w takich okolicznościach wnioskowanie o całkowite uniewinnienie D. P. od popełnienia zarzucanego mu czynu.</p>		
<p>Lp.</p>	<p>Zarzut</p>	
<p>3.5.</p>	<p><u>Zarzut podniesiony przez oskarżonego D. P. oraz jego obrońcę:</u></p> <p>Rażąca niewspółmierność orzeczonej przez Sąd I instancji kary wobec oskarżonego D. P. poprzez wymierzenie mu kary 4 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności będącej wynikiem niedostatecznego uwzględnienia przez Sąd I instancji okoliczności łagodzących m.in. w postaci wyrażenia przez oskarżonego skruchy, czy dotychczasowej niekaralności za przestępstwa,</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>

	<p>przy równoczesnym nadaniu nadmiernego znaczenia czynnikom obciążającym związanym z osobą oskarżonego m.in. w postaci znacznego stopnia zawinienia oskarżonego czy nadużywania przez niego alkoholu, w konsekwencji czego Sąd I instancji wymierzył oskarżonemu karę rażąco surową (niewspółmierną), przekraczającą stopień winy oskarżonego, nie spełniającą celów zapobiegawczych i wychowawczych wobec oskarżonego, ani też potrzeb w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, i która to kara jawi się obiektywnie jako rażąco surowa, niesprawiedliwa, co prowadzi wprost do wniosku, że orzeczona wobec oskarżonego kara nie daje się pogodzić z poczuciem sprawiedliwości społecznej.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Sąd Okręgowy nie stwierdził żadnych podstaw dla uznania, że kara w wymiarze 4 lat i 3 miesięcy wymierzona względem D. P. za przypisane mu w zaskarżonym wyroku przestępstwo z art. 280 § 1 kk w zb. z art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk była niewspółmiernie surowa. Sąd Rejonowy miał rację stwierdzając, że zarówno stopień społecznej szkodliwości tego czynu, jak i stopień winy D. P. były znaczne, co musiało znaleźć odzwierciedlenie w odpowiednio surowym wymiarze kary. Nadto ilość okoliczności obciążających znacznie przekraczała ilościowo i gatunkowo nieliczne okoliczności łagodzące występujące po stronie oskarżonego. Zastrzec należy, że Sąd Rejonowy dostrzegł wszystkie te okoliczności</p>		

(w tym także te korzystne dla podsądnego, a zwłaszcza dotychczasową niekaralność za przestępstwa), odpowiednio je wyważył i uwzględnił w wymiarze kary. Podkreślić należy, że to właśnie D. P. przyprowadził pokrzywdzonego na tzw. kwadrat i zadał on M. K. najwięcej ciosów, a więc był w trakcie pobicia pokrzywdzonego najbardziej aktywny spośród wszystkich oskarżonych. Nie można również pomijać tego, że to właśnie D. P. pozbył się plecaka pokrzywdzonego i znajdujących się w nim bezwartościowych dla sprawców rzeczy. W uzasadnieniu wyroku wyraźnie też wymieniono okoliczności dotyczące sytuacji życiowej D. P., których również nie sposób odczytywać jako korzystnych dla sprawcy. Oskarżony od długiego już czasu jest osobą bezrobotną, nie podejmującą żadnych działań mających na celu znalezienie pracy, do tego uzależniony jest od alkoholu, którego nadużywał i czasie inkryminowanego zdarzenia także był pod jego wpływem. Warto jeszcze zatrzymać się na sposobie działania tego sprawcy, jako że D. P. zadawał pokrzywdzonemu wiele ciosów zarówno rękoma, jak i kopniaków ciężkimi butami roboczymi z metalowymi okuciami, działał na oczach nastolatków, dając im w ten sposób bardzo zły przykład, wpływając na nich demoralizująco. Wszystkie wymienione okoliczności przemawiały za koniecznością odpowiednio surowej reakcji organów wymiaru sprawiedliwości na dokonane przestępstwo by w odpowiedni sposób unaocznic zarówno D. P., jak i całemu społeczeństwu absolutną niedopuszczalność tego typu niezgodnych z prawem zachowań.

Oskarżony oraz jego obrońca mocno podkreślali, że D. P. nie był dotychczas karany za przestępstwa, co było zgodne z kartą karną oskarżonego. Niemniej jednak ta okoliczność łagodząca nie umniejszała istotnie szeregu poważnych okoliczności obciążających po stronie tego podsądnego, w efekcie nie powodując zmiany oceny, że kara mu wymierzona jest współmierna do okoliczności rozpatrywanego przypadku i należyte uwzględnia stopień winy, bardzo wysoką społeczną szkodliwość czynu. Podobnie zbyt duże znaczenie obrońca przypisywał wyrażeniu skruchy przez oskarżonego. D. P. ograniczył się jedynie do słownego wyrażenia skruchy, ale nie były z tym połączone żadne działania zmierzające do zadośćuczynienia pokrzywdzonemu za krzywdy jakich doznał w wyniku przestępstwa z udziałem tego podsądnego. Oświadczenie oskarżonego było więc nakierowane intencjonalnie na polepszenie sytuacji procesowej a nie faktyczne wynagrodzenia pokrzywdzonemu M. K.. Sąd Okręgowy nie miał zatem wątpliwości, że dopiero tak wysoka kara spełni cele zapobiegawcze i wychowawcze oraz potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Można stwierdzić, że apelujący negując współmierność orzeczonej kary skupili się na wyeksponowaniu okoliczności korzystnych dla D. P., a jednocześnie przemilczeli okoliczności obciążające, których ilość i rodzaj wpłynął na wymiar kary pozbawienia wolności. Konstrukcja omawianego zarzutu nie miała większych szans powodzenia, skoro apelujący brali pod uwagę jedynie

<p>korzystne okoliczności rzutujące na wymiar kary. Natomiast czyniąc rozważania na temat wymiaru kary sąd uwzględni wszystkie elementy rzutujące na wymiar kary, nadając im odpowiednie znaczenie. Tak właśnie uczynił Sąd Rejonowy i dlatego orzeczenie o karze jest współmierne, dostosowane do wagi przestępstwa popełnionego przez D. P. i nie razi surowością.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Zmiana orzeczonej kary na karę łagodniejszą.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Brak podstaw do uwzględnienia powyższego wniosku z uwagi na całkowitą niezasadność omówionego zarzutu. Kara wymierzona oskarżonemu D. P. przez Sąd Rejonowy za przestępstwo z art. 280 § 1 kk w zb. z art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk nie była, wbrew stanowisku apelujących, niewspółmierna i nie było żadnych powodów by ingerować w jej wymiar. Ten bowiem w sposób odpowiedni uwzględnił wszystkie okoliczności tej sprawy. obrońca D. P. negując współmierność orzeczonej kary nie zaproponował nawet jaka kara w jego ocenie byłaby odpowiednia. Wniósł o orzeczenie kary łagodniejszej, bez sprecyzowania co rozumie pod tym określeniem. Tymczasem uzasadnienie Sądu I instancji co do wymiaru kary wobec oskarżonego</p>		

D. P. było pełne, konkretne i przekonujące.

**4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU**

Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności

**5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO**

**0.15.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji**

**0.11.**

Przedmiot utrzymania w mocy

Poza zmianami opisanymi dokładnie w pkt 5.2. wyrok Sądu I instancji utrzymano w mocy w pozostałej części.

Zwięźle o powodach utrzymania w mocy

Powodem utrzymania wyroku w mocy (poza zmianą opisaną w pkt 5.2.) była całkowita niezasadność zarzutów apelacji oskarżonych D. P. i P. K. oraz ich obrońców, jak też brak podstaw wskazanych w art. 439, 440 i 455 kpk, uzasadniających zmianę lub uchylenie wyroku poza granicami zarzutów i wniosków apelacji.

**0.15.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji**

**0.0.11.**

Przedmiot i zakres zmiany

Zaskarżony wyrok został zmieniony w ten sposób, że:

a) w opisie czynu oskarżonego P. K. przypisanego mu w pkt I przyjęto, że działał on wspólnie i w porozumieniu z D. P., K. S., P. U. oraz ustalonym nieletnim,

b) w opisie czynu oskarżonego D. P. przypisanego mu w pkt II przyjęto, że działał on wspólnie i w porozumieniu z P. K., K. S., P. U. oraz ustalonym nieletnim,

<p>c) w opisie czynu oskarżonego K. S. przypisanego mu w pkt III przyjęto, że działał on wspólnie i w porozumieniu z P. K., D. P., P. U. oraz ustalonym nieletnim,</p> <p>d) w opisie czynu oskarżonego P. U. przypisanego mu w pkt IV przyjęto, że działał on wspólnie i w porozumieniu z P. K., D. P., K. S. oraz ustalonym nieletnim.</p>	
<p>Zwięźle o powodach zmiany</p>	
<p>Opis czynu przyjęty przez oskarżyciela publicznego w akcie oskarżenia myląco wskazywał, że każdy ze współoskarżonych działał przy popełnieniu przypisanego im przestępstwa wyłącznie z ustalonym nieletnim i samym sobą. Ta nieprawidłowa redakcja opisu czynu zarzucanego podsądnym umknęła Sądowi Rejonowemu, który nie dostrzegł tego uchybienia wydając zaskarżone orzeczenie i przyjął opis czynu zaproponowany przez prokuratora. To spowodowało, że mimo prawidłowych ustaleń faktycznych odnośnie działania wszystkich czterech oskarżonych: P. K., D. P., K. S., P. U. wraz z ustalonym nieletnim wspólnie i w porozumieniu przy dokonaniu rozboju na szkodę M. K., okoliczności te nie znajdowały odzwierciedlenia w treści wydanego orzeczenia. Sąd Okręgowy dostrzegł tę niespójność pomiędzy ustalonym stanem faktycznym a treścią wydanego wyroku i uznał za konieczne ingerencję w zaskarżony wyrok z urzędu w tym zakresie. Doszło zatem do wymienionych wyżej zmian, które pozwoliły na przedstawienie działania każdego z oskarżonych w konfiguracji osobowej wspólnie i w porozumieniu z pozostałymi trzema oskarżonymi oraz z ustalonym nieletnim, przy popełnieniu przestępstwa z art. 280 § 1 kk w zb. z art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk (w przypadku P. K. dodatkowo w zw. z art. 64 § 2 kk).</p>	
<p>O.O.12.</p>	<p>Przedmiot i zakres zmiany</p>
<p>Zaskarżony wyrok został zmieniony w ten sposób, że w pkt I przyjęto, że zaliczeniu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności wobec oskarżonego P. K. podlega okres jego tymczasowego aresztowania od dnia 21 sierpnia 2020 r. godz. 11:35 do dnia 13 lipca 2021 r. godz. 11:35.</p>	
<p>Zwięźle o powodach zmiany</p>	



<p>Po wydaniu zaskarżonego wyroku do akt sprawy wpłynęło zawiadomienie o wykonywaniu kary wobec tymczasowo aresztowanego P. K. (k. 1036). Z dokumentu tego wynika, że z dniem 13 lipca 2021 r., godz. 11:35 oskarżony P. K. rozpoczął odbywanie kary 4 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Chodzieży wydanym w sprawie o sygn. akt II K 177/21. Okoliczność tę należało uwzględnić w rozstrzygnięciu zawartym w wyroku dotyczącym zaliczenia na poczet orzeczonej kary rzeczywistego okresu pozbawienia wolności oskarżonego w tej sprawie. Dlatego też Sąd Okręgowy zmienił przyjęty w zaskarżonym wyroku okres zaliczenia, uznając za końcową jego datę – początek okresu odbywania kary pozbawienia wolności w innej sprawie.</p>	
--	--

<b>0.15.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>		
<b>0.15.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylecia</b>		
1.1.		# art. 439 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylecia		
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylecia		
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylecia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.

Zwięźle o powodach uchylenia	
<b>0.15.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</b>	
<b>0.15.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</b>	
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
<b>6. Koszty Procesu</b>	

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
3.	<p>Zgodnie z art. 616 § 1 pkt 1 kpk do kosztów procesu należą koszty sądowe, którymi są m.in. wydatki poniesione przez Skarb Państwa od chwili wszczęcia postępowania (art. 616 § 2 pkt 2 kpk). Jednym z wydatków Skarbu Państwa, na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 kpk są wypłaty dokonane z tytułu nieopłaconej przez strony pomocy prawnej udzielonej z urzędu przez adwokatów lub radców prawnych.</p> <p>Obrońca z urzędu oskarżonego D. P. wniósł w środku odwoławczym o zasądzenie od Skarbu Państwa zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu w postępowaniu odwoławczym. Obrońca podtrzymał wspomniany wniosek na rozprawie apelacyjnej. Przytoczone wyżej przepisy stanowią podstawę prawną orzeczenia uwzględniającego to żądanie co do zasady. Wysokość kosztów adwokata została zaś ustalona w oparciu o § 2 pkt 1, § 4 ust. 1 i 3, § 17 ust. 2 pkt 4 oraz § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 18).</p>
4.	Zgodnie z art. 634 kpk jeżeli przepisy ustawy nie stanowią inaczej, do kosztów procesu za postępowanie odwoławcze od orzeczeń kończących postępowanie w

sprawie mają odpowiednie zastosowanie przepisy o kosztach za postępowanie przed sądem I instancji.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy opierając się na dyspozycji przepisu art. 624 § 1 kpk zwolnił oskarżonych P. K. oraz D. P. z obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów sądowych za postępowaniem odwoławczym, w tym nie wymierzył żadnemu z nich opłaty za II instancję. D. P. dodatkowo został zwolniony z obowiązku zapłaty wynagrodzenia dla przydzielonego mu adwokata z urzędu, które to wynagrodzenie wchodzi w skład kosztów sądowych. Należało tu bowiem uwzględnić trudną sytuację materialną w/wym. Żaden z oskarżonych nie posiada majątku, będąc na wolności utrzymywali się jedynie z prac dorywczych, z niewielkim dochodem. Nadto przez czas trwania procesu byli pozbawieni wolności jako tymczasowo aresztowani, co również pozbawiło ich możliwości zarobkowania. Poza tym, obaj mają przed sobą perspektywę odbycia wysokich kar izolacyjnych, co dodatkowo jeszcze mocno ograniczy ich zdolności zarobkowe. Sąd Okręgowy uznał zatem, że zapłata tych należności stanowiłyby dla oskarżonych nadmierną uciążliwość.

**7. PODPIS**

Dariusz Śliwiński Hanna Bartkowiak Leszek Matuszewski